

Modopolis

Nadrzędnym celem imprezy jest zbudowanie silnej pozycji polskiej mody. 26 i 27 listopada zaplanowano warsztaty, spotkania i panele, podczas których będzie mowa o tym, z jakimi wyzwaniami mierzą się polscy projektanci, przedsiębiorcy i sprzedawcy, co jest potrzebne, by rodzima branża modowa się rozwijała. Udział w nich może wziąć każdy - pod warunkiem, że wcześniej zarejestruje się na stronie internetowej modopolis.pl. Elementem projektu będzie Showroom z propozycjami kilkudziesięciu marek (można będzie porozmawiać z ich reprezentantami i kupić ich produkty). Firmy mogą się zgłaszać do 31 października.

Nie przewidziano pokazów mody - będą wyłącznie działania merytoryczne. Twarzą pierwszej edycji wydarzenia jest Tomasz Armada, młody projektant znany z nietypowego rozumienia mody (wykorzystuje m.in. ubrania z second handów). Pochodzi z Końskich, ale skończył ASP w Łodzi. Mieszka na Bałutach i dobrze się tu czuje. Podczas 22. Gali Dyplomowej Katedry Ubioru ASP - w ramach I Łódź Young Fashion - można było oglądać jego kolekcję dyplomową. - *Młodym projektantom trudno założyć działalność gospodarczą i utrzymywać się ze sztuki - mówi Tomasz Armada. - Chcę podzielić się z nimi swoimi doświadczeniami. Moje podejście do mody jest trochę niekonwencjonalne. Staram się robić wszystko odwrotnie niż projektanci starszego pokolenia. Chciałbym o tym opowiedzieć - o różnych strategiach marketingowych. Dziś moda w Polsce jest oparta na modelu celebryckim. Projektant to persona niedostępna, człowiek ponad innymi. Ja staram się to burzyć. Robię ubiory dla ludzi, nie dla modelek - bo tak większość ludzi nie wygląda. Sam noszę głównie ubrania zaprojektowane przez kolegów, bo w swoich wstydzę się chodzić...*